



Rowerzysta stratował gołębie na Rynku Głównym

2021-01-18

Dwa rozjechane gołębie to efekt szaleńczej jazdy na rowerze kuriera - dostawcy jedzenia, który w sobotnie popołudnie tak bardzo spieszył się do restauracji, że wjechał prosto w bezbronne ptaki. Dzięki operatorowi monitoringu straży miejskiej i szybkiej interwencji samych strażników młody mężczyzna odpowie za swoje skandaliczne zachowanie przed sądem.

Było kilka minut po godz. 15, gdy na jednym z monitorów pojawił się pędzący na rowerze kurier. Taki widok w Rynku Głównym nie jest niczym wyjątkowym, ale tym razem operator przecierał oczy ze zdumienia widząc, jak dostawca wjeżdża w gołębie, po czym błyskawicznie znika z zasięgu kamer.

Mijała godzina od zdarzenia i gdy wydawało się, że już nie uda się go namierzyć, nagle znów pojawił się na ekranie. Właśnie zsiadł z roweru przy ulicy Grodzkiej i wszedł do restauracji. Dzięki szybkiej reakcji strażników miejskich patrol po chwili był na miejscu. Mężczyzna był tak zaskoczony pojawieniem się funkcjonariuszy, że nie stawiał żadnego oporu. Został doprowadzony na najbliższy komisariat i przekazany w ręce policji.